

GAZETA KRAKOWSKA

№ 94.

Z KRAKOWA DNIA 25 LISTOPADA 1818 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 17 Listopada.

Xiążę Namiestnik Królewski pospiesza udzielić Obywatelom i Urzędnikom wszystkich klas Królestwa Polskiego, List N. Pana, którym go zaszczycić raczył. Każdy w nim widzieć będzie, z jak tkliwem uczuciem Monarcha przyjął oznaki poszanowania i przywiązania okazane N. Matce Jego w ciągu pobytu Jej w Królestwie Polskiem.

List Najjaśniejszego Pana.

Mości, Xiążę Zaięczku!

"Przed kilku miesiącami opuszczając Warszawę, powiedziałem Reprezentantom Królestwa Polskiego, że przywiązanie ludów, najsłodsza zawsze było nagrodą Panujących. Winszuję sobie, że toż samo i znowem przekonaniem mogę dzisiaj potworzyć W Panu. Najprawdziwsze i najsilniejsze dowody poszanowania, otaczały Matkę moję w ciągu Jej pobytu w Królestwie Polskiem. Słyszała wszędzie iednogodne wynurzenia równie żywego iak azczerego przywiązania. Odbierała wszędzie, że tak rzeknę: święty hołd uczuciów synowskich. Rowna się im wdzięczność Moja. W Pan, Jenerale, nabyłeś do niej

szczególniejszego prawa; iakoż miło mi jest złożyć w ręce Jego moje uczucia; bądź ich tłumaczem; przemów głosem moiej wdzięczności i zadowolenia. Oświadczyedno i drugie wszystkim klasom Urzędników i Obywateli. Powiedz im, że wzajemne przywiązanie Panujących i poddanych stanowi główną siłę i Państw i wszelkich ustaw; że Najwyższa Opatrzność wspieraiając zawsze ten szczęśliwy i wzajemny serc pociąg, zdaie się przywicywać do niego nayobfitsze błogostawieństwa. Ich to raz ieszcze wzywając dla Królestwa Polskiego, łączę W Panu, Jenerale, zapewnienie mego prawdziwego szacunku.

W Akwisgranie d. (17) 19 Paźdz. 1818.

Alexander.

*Towarzystwo Królewskie Warszawskie
Przyjaciół Nauk.*

Odbędzie posiedzenie publiczne d. 23 Listopada 1818, na którem, po zagaieniu posiedzenia przez Prezesa Towarzystwa, czytać będą:

1. Sekretarz Towarzystwa K. Edward Czarniecki: Krótki rys historyczny założe-

nia i wzrostu Towarzystwa.

2. Członek Towarzystwa Abraham Stern: Rozprawę o trzech machinach swego wynalazku, to jest: dożęcia, młócenia i tartaku.

3. Redaktor Szkoły Wojewódzkiej Xięży Piarów Warszawskich X. Jan Bystrzycki: Wiadomość o życiu i pismach s. p. X. Przeczytańskiego Piłara.

4. Radca Stanu Karetan Koźmian: O Ziemianstwie Polskiem wierszem.

Miejsce posiedzenia w domu Towarzystwa na Kanonikach w Sali posiedzeń publicznych. — Zacznie się o godzinie 10 rana,

Z Lublina d. 20 Października.

Towarzystwo Przyjaciół nauk w gronie Rady Obywatelskiej Woj. Lubel. w Małur. b. zawiązało, w zamiarze rozszerzenia oświecenia przez najstosowniejsze środki, a między innymi przez usiłowania mające ułatwić rozkrzewienie szkół elementarnych, uzyskawszy od Kommissyi R. O. P. zatwierdzenie swych ustaw, z chlubnym zachęceniem do dążenia w tak pożytecznym dla kraju zamiarze, odbyło w dniu 18 b. m. publiczne posiedzenie przy licznie zgromadzeniu osób składających Władze Rządowe i światley publiczności.

JW. Owidzki Prezes Towarzystwa, przejęty użytecznością zamierzonego celu, zagaił posiedzenie głosem pełnym wymowy i ducha przyjaźnego oświecie.

Poczem W. JX. Kanonik Wedykowski, wysłużony w zawodzie naukowym, dawniej Rektór Szkół Lubelskich, odczytał swoje uwagi nad tłumaczeniem Eucydę przez F. Dmóchowskiego.

Zakończył Sekretarz Tow. JW. Ka-

zimierz Puchata Radca Woiew. czytałem poematu: Wspomnienia czyli korzyści pa-
mięci.

To Towarzystwo zaledwo zawiązane, ciągle pracowało, a wspierane opieką Rządu, rokować każe, że za jego pomocą nappomyślniejszym dla nauk skutkiem awieńczy swoje usiłowania.

Z Wiedna d. 18 Listopada.

Gdy urządzenie Wolnego miasta Krakowa przez wyznaczoną na ten koniec przez trzy opiekujące Dwory Austrią, Rosyją i Prussy Kommissyją, ukończone zostało, przeto J. C. K. Mość umocowanemu do tego urzędzenia Kommissarzowi swojemu, aktualnemu tayaemu Radcy Szambelanowi i Kawalerowi Król. Węgierskiego orderu S. Szczepana, na dowód ukontentowania swiego tak z położonych przez niego w tej mierze zasiug, jako też z zaspokalającego uskutecznienia całego kommissyi dzieła, raczył najtaskawiey udzielić krzyż komanderski rzeczowego ordera. Z powodu zaś zupełnego urzędzenia Rządu Wolnego miasta Krakowa, raczył J. C. K. Mość Galicyjskiego Rządowego Radcę i dotychczasowego Kreiskapitana cyrkulu Myślenickiego, Emanuela Barona Lipowskiego, mianować najtaskawiey swoim Rezydentem i Konsulem jeneralnym w rzeczonym Wolnem mieście Krakowie.

W d. 5 Października r. b. podczas uroczystego odsłonięcia wystawionego na górze Franciszka przy Brynie przez Stany Morawsko-Sląskie jako dowód miłości Ojczyzny obelisku dla Najjasniejszego Cesarza, dali obywatle miasta Brynu dla wszystkich zoaydują ych się w tamtejszych kosztach Jawalidow obiad, i każdemu

naczenia, które miał u stołu darowali. Tym zaś, którzy dla choroby lub służby nie mogli znajdować się przy obiedzie, dali po 2 Złr.

Zauważający się podówczas w tem mieście J. Cesarzewicowska Mość Arcy Xże Następca tronu raczył Inwalidów podczas stołu obecnością swoją zaszczyścić i najstarszego z nich hojnie udarować.

Tegoż dnia, Subaređatorowie Brynscy Lakstampfer i Stangel dali dla wszystkich dzieci pułku pieszego Xcia Nassau i ich przełożonym obiad i oprócz tego każdego z nich 20 kr. w srebrney monecie udarowali. — Nakoniec Izraelita Königsberger złożył z tegoż powodu 60 Złr. w Szeinach dla Inwalidów.

Z Petersburga d. 22 Października d. k.

N. Pan mianował Kawalerami orderu S. Jędrzeia XX. Karola Meklemburg-Streliekiego i Filipa Hesko - Homburgskiego.

Xiążę Michał Galiczyń, który ofiarował był Królowi Francuzkiemu psalterz S. Ludwika, otrzymał od tegoż Króla List następujący:

Mości Xiążę Galiczyń!

Hrabia de Noailles oddał mi psalterz, który należał niegdyś do S. Ludwika, a klęskami iakie trąpiły oyczyznę i rodzinę jego, wyniesiony był tak daleko z kraju, zaszczyconego i uświetnionego czynami tego świętego Monarchy. Składam za to moje podziękowanie. Jest to pomnik równie dla ludu moiego iak dla mnie drogi Ofiara którą z niego czynisz potomstwu tego S. Króla, jest przekonującym dowodem uszanowania, iakiem twą duszę przenikały wielkie cnoty tego Monarchy. Są to uczucia duszy wysokiey i umięciącey

szukać zaszczytu w oddaniu czci temu, który był prawdziwie dobrym, sprawiedliwym i wielkim. Z rozrzewnieniem przyjmuję oświadczenia łęzczyć, które dla mnie i rodziny moiey wyrażasz. Najserdeczniey pragnę sposobności, abym ci dowiódł iak czule tę ofiarę przyjmuję, i z ukontentowaniem korzystając z wydarzającej się, niosę ci oświadczenia szacunku i przywiązania moiego. Przytem proszę Boga, aby WP. Mości Xiążę Galiczyń, miał w swoiey opiece — Pisano w Paryżu dnia 26 Sierpnia 1818 roku.

(Podp:) *Ludwik.*

Dnia 13 b. m. uczniowie Cesarskiego Liceum w Carskiem-Siele obchodzili uroczyste rocznicę założenia tej szkoły. Do świetności tego obchodu, przystąpiła się druga w tymże dniu uroczystość, to jest poświęcenie Kościoła Ewangelickiego w Carskiem-Siele. Uczniowie Liceum i szlachecckiey pensyi śpiewali hymn, złożony po Niemiecku przez Pana Oertela, z muzyką P. Teppera. Popiersie założyciela pięknie oświecone było; uroczystość tę bal zakończył

Kościół Ewangelicki w Carskiem-Siele jest pięknym pomnikiem tolerancyi, którą się Rząd i Naród Rossyyski odznacza. Najiaś. Pan darowawszy na kościół plac obszerny, wspaniale dać raczył na jego budowę 20000 rubli, a nadto bardzo pięknymi ozdobił go organami. Xiega subskrypcyyna na budowanie tego kościoła otwarta była w Carskiem-Siele Ewangelickom. Są tam podpisy osób wszelkiego wyznania a naywięcey Rossyyskich. Stary ieden kupiec temi słowy zapisał swoją ofiarę: „Na zbudowanie Kościoła Pańskiego. &c.,, Drugi podpis ubogiego żyda z Carr-

Kiego-Sięta po hebrajsku jest następujący:

„Na chwałę Boga i t. d.

Z Łwowa d. 7 Listopada.

Dnia 31 z. m. skończył się Sejm tegoroczny. — Stany zgromadziły się o godzinie 11tej przed południem. JW. Gubernator krajowy Baron Hancr, jako Prezes Stanów, wysłał Deputacją do J. W. Kommissarzów i Seymowych, składającą się z JW. JK. Snigurskiego, Grecko-Katolickiego Biskupa Przemyślskiego, z JW. Hrabiego Bąkowskiego, z W. Broniewskiego Szambelana Jego Ces. K. Mci, i z P. Ziethkiewicza drugiego Deputowanego miasta Łwowa. — JW. Kommissarze Seymowi udali się w uroczystym orszaku wśród szeregów wojskowych, do Zgromadzenia Seymowego. — Gdy przez Prezesa Stanów i Dygnitarzy Koronnych przyłączyli się do krzesła swoich zaprowadzeni zostali. JW. Prezes Stanów złożywszy protokół Seymowy, zabrał głos w te słowa:

„Odbierz wysoce szanowny Kommissarzu! protokół Seymu tegorocznego, dla przełożenia onych N. Panu, jako świadectwo i rękojmię naszej wierności i chętny powolności; wesprzyj oraz iak najsilniey przed N. Panem naszą unajuniżeńszą prośbę o zmniejszenie podatków, których niemożność wybierania, gdy dłużey potrwaia, zajmie naszą troskliwość. — Przytem prosimy ciebie JW. Hrabie! abyś nas lasce i dobroci Królewskiej polecił.„

Następnie mówili, pierwszy JW. Kommissarz Seymowy i JW. Prymas.

Oto jest mowa JW. pierwszego Kommissarza Seymowego Hrabiego Hołoniewskiego.

„Dzieło nasze Seymowe było w tym do samych ducha wierności, zaufania i mi-

łości synowskiej dla swojego Króla sprawowane, iak i przeszloroczne, które N. Cesarz i Król, Pan nasz miłoścwy z zupełnem ukontentowaniem przyjął i zatwierdził raczył. Postępuiecie tedy w waszym patriotycznym zawodzie, łącząc nieograniczoną ufność w sprawiedliwość i łaskawość naszego (ukochanego Króla, z tą godnością narodową, która należy narodom o dobro popospolite.„

„Te są moje uczucia, które we mnie Wasza mądrość, powolność i gorliwość sprawują, a które będę miał szczęście w najwierniejszym obrazie odnieść do tronu N. Pana. A chociaż przechodziłbym granicę moiego zlecenia, gdybym Was Szanowne Stany zawczasie upewniał o najwyższem Królewskiem ukontentowaniu, nie mogę lednak odmawiać wam i sobie tey na doznanych względach N. Pana gruntującej się nadziei, że Wasze terażniejszy zasługi powi, że będą Jego Oycowską dla Was d broć.„

„Bógdyby Nieba łaskawe błogosławiły temu szczęśliwemu zjednoczeniu się Króla z narodem, a Stany nasze, acz młodsze w rządzie Królestw składających to wielkie Mocarstwo, stały się wzorem do naśladowania dla następnych pokoleń, tak iako Król nasz przyświecać będzie swoim przykładem w nayodleglejszey potomności.„

„Szanowny Prezesie Stanów, i Ty godna narodu swojego Deputacye Stanowa! Należy mi prosić naszego dobrego Króla o nayłaskawsze Jego dla Was względy, lecz niech mi się godzi iako współobywatelowi połączyć wdzięczność powszechną z nayszczelnym moim dla Was podziękowaniem za to gorliwe o dobro kra-

łowe i całej Monarchii staranie, którego bliskim byłem świadkiem.,,

„ Szanowny Prymasie i Arcybiskupie! Nagroda prac Twoich w miarę Twoich czystych chęci, nie jest w mocy śmiertelnych, winień jednak będę, przynieść tę pociechę cnotliwemu naszemu Królowi, zapewniając Go, iż świątobliwie odpowiadasz Jego zamiarom. Postępuj w rozkrzewianiu nauk i cnot towarzyskich, zaobó oraz modły tego przywiązanego do Króla swojego ludu, aby Go Pan zastępów w najpóźniejsze zachował lata. „

JW. Prymas Hrabia Ankwicz wywniósł też same uczucia i między innymi wyraził:

„ Jak wiele w ciągu roku, dla najpóźniejszych pokoleń, w którym N. Cesarza Pana i Ojca naszego w kraju tym i w murach miasta tego z synowską radością oglądać najwyższe szczęście mieliśmy, jak wiele mówię w tym już roku ten Najłaskawszy Monarcha dla dobra kraju uczynił, widzieliśmy zaraz na pierwszym posiedzeniu naszym, po otwarciu Seymu tego, z dokładnego rapportu przez Collegium Stanowe wypracowanego i nam przedłożonego. Z rozmaitych stanowych przedmiotów żaden nie pozostał, na któryby N. Pan nasz swej nie był zwrócił uwagi i do dobra kraju zmierzonych nie wydał rozkazów. — Tak łaskawemu i o dobro nasze tak troskliwemu Monarsze nie możemy lepiej wdzięczności naszej dowieść, jak gdy tak, jak dotąd węzłem zgody połączeni, najwyższą wolę Najjaśniejszego Pana we wszystkim jak najściślej wykonywać będziemy, do czego zapewne wszystkie nasze usiłowania bezprześcannie dążyć będą. „

Po tej mowie JWW. Kommissarze Seymowi odprowadzeni do drzwi tym samym sposobem, jakim przyjęci byli, odiechali na powrót, i przyjmowali odwiedziny od JW. Przewesa Stanów, od Dygnitarzy Koronnych i wszystkich Stanów.

Z Akademię d. 10 Listopada

Pomiędzy przybyłymi tu wczoraj cudzoziemcami znayduje się także przybyły z Paryża X^{te} Angouleme i Hr. Champagny jego Jeneral adjutant.

Królewic Następca tronu Pruskiego i Królewic Wilhelm brat jego przybyli nie dając się poznać d. 4 b. m. do Montioie, obezrzeli tamtejszą sukienką i Kazimirów fabrykę PP. Schieblera i Lanzman, i stary zamek, który tam Karol Wielki dla polowania miał wystawić.

Gdy, jak się niedawno doniosło, iadącemu do swiego Monarchy Xciu Metternichowi ztamała się niedaleko mieszkania tegoż Monarchy oś u powozu, wyszedł N. Cesarz, gdy mu o tym przypadku doniesiono, na wschody przeciw niemu i okazał mu swoje pożałowanie.

Gdy Cesarz Alexa der d. 5 b. m. malować się kazał Malarzowi Lawrence, Cesarz Franciszek oglądał będący w domu na przeciwko ratusza zbiór obrazów P. Bruseller, z którego bawiący tu Anglicy zakupili już przeszło za 100,000 fr. obrazów.

Zachorował tu Rossyyski Minister, P. Alopeus, i Cesarz posłał mu nadwernego swiego Lekarza.

Młody Hr. Bellegarde będący w służbie Austriackiej, przeznaczony jest do zawiezienia listu Cesarza do Króla Francuzkiego, a Hr. Schönfeld do zawiezienia listu od trzech Monarchów do Króla Hisz-

pańskiego.

D. 22 g. m. zakończyć się maia uroczystością tęteysze.

Koncert Pani Catalani d. 8 miał więcej ieszcze słuchaczów niżeli poprzedzające. Na 12 b. m. zapowiedziała ona ieszcze koncert na korzyść ubogich, na który wniescie 10 fr. kosztować będzie.

Z powodu potroynego w naszym okolicach (w dolinie Vichtback i Zweyffall) w nocy na 5 b. m. następnego wstrząśnienia ziemi, czyni iedno z Nadreńskich pism następującą uwagę: "Rok terazniejszy z podwoyną ośmnastką zasługuie prawdziwie, aby oznaczony był w dziesiąch potroyną gwiazdką. Zgodność i zjazd Monarchow, pokoy swiata, urodzayność na tury. — Do tego przydać potrzeba dobroczynne wstrząśnienie ziemi w okolicach naszego staruszka Reny. — Jesli to wszystko nie iest dostatecznym do uczynienia roku 1818 na zawsze pamiętnym, tedy słusznie zapytałby się może czego ieszcze więcej potrzeba. Dodaie, dobroczynne wstrząśnienie ziemi, ponieważ podobne zdarzenie zapowięda zażwyczaj obfite na przyszłość urodzaje."

Oczekuiemy tu wkrótce 17,050 Rosyjanów i 8000 Prussaków powracających z Francyi. Reszta Rosyjan i Prussaków pójdą przez Koblentz. Rosyjski pułk dragonii Smoleński przybędzie tu d. 22, a cały przechód ukończy się do 2 Grudnia.

Z Paryża d. 7 Listopada.

Rozporządzeniem Królewskim z d. 4 b. m. zwołane są obie prawodawcze izby na 30 Listopada. Oczekiwane są nayważniejsze tem izbom udzielenia.

Wdy d. 5 Król przez salę Marszał-

kowską na Mszę przechodził, zuciła mu się do nóg mloda Dessain, której dwóch Kiezy towarzyszyło, i ieden z nich był iey wuiem, prosząc Króla o darowanie winy oycu, który officerowi Roux przesłał pułk z piekielną machiną. Król pożegnał ją z zapewnieniem łaski.

Z Marszałkiem Marmont (Xciem Raguzy) powrócił razem do łaski u Króla Xze Fitzjames. Do ostatniego rzekł Król: "Witay, Kochany Xze, cieszę się z widzenia Cię znowu. Jestem czasem surdowy, ale tylko w ten czas, igdy iestem do tego zmuszony. Do Marszałka Marmont rzekł: "Dzień dobry, Xze Raguzy, przez wszelka nieawisć!,"

Z powodu propozycyi wystawienia ieszcze wielu posągów w Paryżu, czyni Dziennik Minerwa zapytanie: którzyż Monarchowie na takowy hołd zasługuia? "Królowie, wyraża, skoro schodzą do grobu należą do dziełow. Współcześni są poddanemi Królow, ale Królowie poddanemi potomności; do Panteonu niema prawa dziedzicwa. Rzym zbyt kował wprawdzie w ubostwianiu wszystkich Cesarzów. Domitian został zarówno iak Tytus, a Kaligula iak Marek Aureli pomiędzy Bogów policzony. Lecz konstytucyyna Francya nie iest zepsutym Rzymem. Wystawiać wszystkim Królom posagi, oznacza nie wystawiać ich żadnemu. August kazał sobie w Egipcie grób Alexandra otworzyć a gdy go się zapytauo czyli nie chce widzieć Ptolomeusza?" Nie, odpowiedział, Królow chcę widzieć, ale nie umarłych. „Francya chce także widzieć Królow, to iest Monarchow, którzy brenili iey niepodległości, zapewnili iey sławę i powiększyli iey dobro. Monarchowie zaś, którzy

nie dla ovczyny nie uczynih, są umar-
temi, których August nie chciał widzieć,
a Francya pragnie, iak on, aby w gro-
bach swoich spoczywali. „

Monitor zawiera prywatny list z
Kadyxu pod d. 23. Października, w któ-
rym wyrazono jest: „ Gdy Gabinety Ma-
drycki i Rio - Janeiro nie mogły się dotąd
na rozwiązanie ważnego pytania czyli
Montevideo ma być zwrócone lub nie,
i zgodzić, i gdy Położenie Amerykańskich
na.zych osad coraz bardziej się pogorsza
i stale się niebezpieczniyszym, zdaie się
zatem, że uzbraiama tu wyprawa nie nad
rzekę Plata (Buenos - Ayres) ale na spo-
koyne czyli południowe uda się morze.
Jak zapewnią odzyskanie Chili ma naj-
pierwszym iey być działaniem, aby przez
to uratować razem Peru. Niepewność, w
jakiey rokoszanie względem miejsca wy-
ładowania rzeczoney wyprawy na obszer-
nych brzegach Chili i Peru zostają, przy-
musza ich do ustawicznej baczności, bo
gdyy się w głąb Peru zapędzili, mogliby
od wysiadłego woyska być oderznięte-
mi. „

Książna Devonshire i Rosyyski Mini-
ster Hr. Stakelberg tu przybyli.

Reszta woyska Angielskiego wsiadła
w Kales na okręty. Z całego woyska
Angielskiego pozostały tylko jeszcze we
Francyi osady w Waiencienne i Cam-
brai, tudzież jazda.

Martin, który najpierwszy w r. 1796.
wszedł na most pod Lodi, umarł iako
Kapitan w Tuluzie i pochowany był z
honorami woyskowemi.

Gdy Królowi doniesiono o obraniu
Manuela na Deputowanego w Wandei,
rzekł: „ Dobrze! wszakże przyjaciele kra-

ju są przyjaciółmi naszymi. „

P. P. Canuel, „Blot de Chavigny,
Songis i Romilly zostali d. 3. b. m. przez
Królewski za niewinnych uznaniemi i z
więzienia uwolnienemi. Sprawa wzglę-
dem tak nazwanego białego spisku zdaie
się zatem już być ukończoną.

Z Londynu d. 6 Listopada.

Choreba Królowey bardziej się nie-
stety pogorsza.

Parlament został na nowo do 29 Gru-
dnia odroczoney.

Dziś przypada rocznica śmierci Kie-
żny Karoliny.

Posel Pruski Baron Humboldt wyie-
szął d. 30 z. m. z Londynu do Akwisgra-
nu, a sptawiającym interessa zostawił tu
Sekretarza poselstwa P. Bülow.

Gazeta Goniec rozcy ustawicznie woj-
nę z kilku lonemi naszymi pismami z po-
wodu wyspy S. Heleny i Bonapartego. O-
statnia iey odpowiedź na przywiedziona
ztamtąd wiadomosci jest nazyłśliwsza.
„ Bezwstydne potwazze (wyraża) które
Bonaparte i jego orszak ustawicznie na P.
Lowe rzucają, i w których nawet rząd An-
gielski jest nwikłany, iaktonicby tenże
Rząd powinien do kroku, [który zaraz w
początkach powinien być być zachowany,
to jest więzienia go takim samym sposo-
bie, w jakim on w ośmiu publicznych swe-
ich bastyllach i wielu innych ukrytych wię-
zieniach w czasie swolego przywłaszczenia
wiele set utrzymywał uczciwych mężów.
Nie należało mu pozwalać mieszkac w opa-
trzonem obficie w wszystkie domu, z któ-
rego wszelkiego rodzaju złości i kłamstwa
miota przeciw walecznemu Officerowi, któ-
ry czynił swoją powinność, kazać więźnia
swolego strzedz gdy wyйдzie z swolego

mieszkań, i nie dozwalając do niego przystępu żadnemu niezabobnemu. Można to za obelgę poczytać, kiedy postępują z Bonapartem iako z człowiekiem, który mógłby się na ucieczkę odważyć? Po złożeniu korony w roku 1814 nie miałże nietylko wolności poruszenia, ale nawet małego Królestwa do swojego rozrządzenia? Nigdy jeszcze żadna umowa nie zasadała się więcej na honorze iak ta, która oddała mu w posiadłość Elbę. Pozor, iakoby tę wyspę opuścił nie w celu zerwania umowy, ale uderzenia na Francją, jest tego gatunku, iż tylko w sztuce teatralney odurzyć może niektórych widzów, ale nie narody, i na podobną wiarę zasługuje korespondencyja Bertranda i Las Casas, którą usiłują oszukać Angielską publiczność. Że Bonaparte znany z tyłu zbrodni iako człowiek i jako panujący, śmie jeszcze sądzić się za znieważonego i nazywać Angielskiego officera, towarzysza Blüchera w ostatniej wojnie, z złym i podłym człowiekiem, jest to nie rozsądkiem i przykrością dla tych, którzy przymuszonymi są żyć i obcować z podobnego gatunku ludźmi.,

Podług Nowoiorskich i innych doniesień do 1 Października, Rząd Stanów zjednoczonych północney Ameryki surowo ciągle przestrzega zachowania ostatney ustawy względem związku między osadami Angielskimi i portami Amerykańskimi.

Amerykańskie pisma żałują się, iż za miast szlacheckiej arystokracji, ktorey w północney Ameryce wcale nie znają, w niektórych prowincyach wszczeta się rodzinną arystokracją. W prowincyi No-

wego iorku jedna rodzina Clinton posiada 40 płatnych urzędów.

Z południowej Ameryki odebrano w Nowym iorku wiadomość, że Patriotoci w Chili mają daleko większe siły niżeli sądzić można. Siły te zostają pod naczelnem dowodstwem Jenerała St. Martin, który posiada zupełne woyska zaufanie. Nieprawda iakoby zatrzymał się w St. Jago, owszem przeszło 1000 ludzi posłał przeciw St. Louis, gdzie Hiszpanie żadnego nieposiadają woyska. Podług ostatniego rapportu Jener. St. Martin siły jego były iak następuie rozłożone: W St. Jago 3000 ludzi, w St. Juan 1500, w Riecha 1000, a w St. Louis 1000, ogółem 6 do 7000 ludzi. Jenerał Hiszpański Osorio nie ma pod sobą iak 2000 ludzi zbroynych; siła jego zmniejsza się oprócz tego codziennie przez zbiegostwo, gdy tymczasem siła Patriototów codziennie się powiększa.

Z Kalsruhe d. 6 Listopada.

Przed kilku dniami przeniósł się W. Xże do zamku w Rastadt, gdzie posiada daleko zdrowsze powietrze, niżeli w wilgotnym zamku Favorite, iakoż znacznie polepszyło się jego zdrowie. Zapewniają tu z pewnego źródła, iż sprzeczki nasze q granice polecane zostały do ostatecznego rozstrzygnięcia tej samey Ministrowskiej kommissyi w Frankforcie, która się już niemi pierwey trudniła, a ta składała się z strony Austrii z Barona Wessenberga, z strony Pruss z Ministra Humboldta, z strony Rossyi P. Aostetten i Angielskiego Posła w południowych Niemczech. Pewnie i teraz ci sami pełnomocnicy do tego wyznaczonymi zostaną.

DODATEK
DO N^{ro} 94.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 25 LISTOPADA 1818 Roku WĘ SZRODĘ.

— Z Krakowa. —

Dnia 8^o Listopada obchodzona tu była Uroczystość Imienia N. W. Xcia Michała Pawłowicza i wszystkich Imperatorskich Rossyjskich orderów przez Nabożeństwo i *Te Deum* w Kościele Katedralnym na Zamku i złożenie powinszowań. Wieczorem domy Osób Dyplomatycznych Dworu Rossyjskiego oświetlone były.

Z Brukseli d. 8 Listopada.

D. 6 były u Dworu wielkie pokoje, na których znajdowała się także N. Cesarzowa Rossyjska wdowa i W. Xze Michał. Wielki Xze Konstanty, lubo przez pomyłkę doniostło się, że już przybył, dopiero jest spodziewany. Tegoż dnia przybyli tu Kawaler Verstoek de Soeler, Posel nasz przy Dworze Peterburskim i Pani Nesselrode z Akwiskranu.

Do izby drugiej Stanów jeneralnych przyniesione zostało d. 6 poselstwo Królewskie, do którego dołączone były uchwały Kongressu Wiedeńskiego, które J. K. Mość przyjął i Stanom udziela.

Z Frankfortu d. 7 Listopada.

D. 19 b. m. ziedzie tu N. Król Wirtemberski dla widzenia się z N. Cesarzową Rossyjską wdową, powracającą z Niderlandów. — Rzeczony Monarcha uwolnił na żądanie z sway służby Xcia Adama Wirtemberskiego, jenerala porucznika i dowodcę jazdy, tudzież Rotmistrza agiey klasy i adjutanta dywizyi jazdy Bülow.

Z Genui d. 24 Października.

Podług ostatnich listów z Medyiolanu i Turynu N. Cesarz Rossyjski przedsięwziąć ma z Akwisgranu podróż do Włoch i na 20 Listopada przybydz ma do Turynu. Oczekiwać iednak należy zprawdzenia się tej wiadomości.

Z Pforzheim d. 4 Listopada.

Powracający z Francyi korpus wójska Wirtemberskiego, składający się ogółem z 3534 ludzi i 536 koni nadeydzie do tutejszego miasta i okolic między 5 i 6 m. d.

Z Hamburga d. 13 Listopada.

Przed kilku dniami przybył tu prze Angliią P. Corea do mieszkania w mieście na szon iaku Minister Króla Portugalskiego

przy Hansaatyckich miastach.

Wczoray przy wschodnim wietrze mieliśmy tu pierwszy mróz, który wszystkie stromyki okrył lodem, lecz jeśli ten wiatr dłużey potrwą, pewnie i Elba wkrótce przestanie być spławna.

Z Stambula d. 30 Września.

Aga Janczarów został z urzędu złożony i do Rodosto na wygnanie przekazany. Kulkaia (Jen porucznik Janczarów) Hassan Aga otrzymał ważny ten stopień. Pokłócenie się w Skutary między Janczarami i artylerzystami dało powód do tej zmiany; dowódca artylerji, utrzymał się jednak na swoim stopniu. Na kilka dni przodzy Siligdar (Nosiciel wody W. Sultana) oddalony także został i na jego miejsce mianowany jest dotychczasowy sekretarz Janczarów.

Niedawno doświadczono w Topana zakupionych w Szwecyi dział, czemu przypatrywał się W. Sultau z zimowego swoiego palacu i tak był kontent, iż kierującego artylerjią officera natychmiast na pułkownika wyniosł.

Dla przyspieszenia uskutecznienia planów ulepszenia naganicznych twierdz, mianowanych zostało dwóch nowych budowniczych.

Nowy Wielki Admirał okazuje wielką czynność w kierowaniu siłą morską. Niedawno przybyła do kuteyskiego portu wiele okrętów i drzewem na budowę okrętów przeznaczonem. Trzeci pokładowy okręt Selimie został naprawiony i jest znowu do żeglugi zdolnym.

Od brzegów Menu d. 11 Listopada.

Przeszło 250 gmin w Księstwie Nassau spłaciło już lub w tym roku uciąć zaciągnięone wczasie wojny długi.

Handlowa na Renie żegluga pod wodę z Strazbuiga do Bazylej jest Przytrudna i kosztowna. Jeden z mieszkańców Strazburskich wyniósł do płynącego pod wodę statku koła, które woda na walcu obraca i statek popycha. Pierwsze doświadczenie tego wynalazku na wyjeździe temu przedziwne się udało.

Rząd Kantonu Freybarskiego oznajmił warunki, pod któremi Król Brazylijski przyjmuje do swoich Amerykańskich krajów z tego kantonu osadników. 1) 100 Katolickim rodzinom wynagrodzone zostaną koszta podróży do Rio Janeiro. 2) Kosztem Królewskim udadzą się stamtąd do Canto Gallo, o 24 mil od tej stolicy. 3) Tam otrzymają domy, grunta, bydła i zasiewy, tudzież w pierwszym roku po 160 reisów codziennie, a w drugim po 80 reisów i żywność (3 reisy czynią około 2 feników.) 4) Osada ta wystawi miasto Nowy Freyburg i dwoje się. 5) Osadnicy będą natychmiast naturalizowanemi i do roku 1829 od odpłaty gruntowych i osobistych podatków wolni. 6) Oddalający się mogą tylko połowę majątku swoiego z sobą zabrać.

Utworzone w Szwecyi w kraju Meklenburskim podczas wojny stowarzyszenie kobiet, zamieniło się teraz na stały zakład, który nosi nazwisko swey założoney zmarley Księżny Karoliny. Następczyny W. Księstwa, i wychodzą z niego ubogie dziewczęta na zdadne służące i gospodzenie ukształcone.

N. Cesarzowa Rosyjska wdowa przed wyjazdem z Sztuttgardu napisała list następujący do swey córki Królowey Wirtemberskiej:

Najjaśniejsza Królowo! Najukochańsza Córko! Nie mogłam bez tkliwego uczucia widzieć rozmaitych Instytutów, nad któremi się duch dobroczynności W. K. Mości w rozmaitym kształcie, lecz wszędzie z jednakową troskliwością, oraz miłością ludzkości rozpościera, i które błogosławieństwo nieba na Króla i na Ciebie ściągają. Uczucie, jakiegom doznała z tak przyjemnego widoku, odpowiedniego równie zasadom moim, jak temu, czego się po W. K. Mości spodziewała, połączone z przywiązaniem do dawnej mojej oyczyzny, wzrósł. No we mnie nazyw, wszą chęć należenia do Instytutu dobroczynności, którego pod sterem W. K. Mości tróćna błogosławieństw wypływać. Za zezwoleniem Cesarza, Syon Imiego, proszę Cię, kochana Córko, połączyć mię w grono członków tego Instytutu, i przyjąć roczną moją składkę w ilości 2000 rubli assygnatami bankowymi, które za pierwszy rok podług teraźniejszego kursu załączam, i którą nadal trzema ratami przesyłać będę. Spełnienie tego życzenia, stanowiąc nowy przyjemny związek między mną i zawsze mi lubym krajem, będzie drogim dla serca mojego, i połączyć wdzięczność z czułem przywiązaniem, z takim aż do zgonu zostałam niezmiennie kochającą W. K. Mość Matką i prawdziwą przyjaciółką.

(Podp.) *Maryja.*

W Sztuttgardzie d. 14 (26) Października 1818.

R O Z M A I T O Ś C I .

Przykład do naśladowania. — Prezes trybunału sądowego we Francyi, który 24 lat bez nagany służył, został w r. 1815 dla rzekomej przychylności do Napoleona oddalony. W r. 1818 Minister sprawiedliwości proponował mu jeszcze intratniejszego

prezesowskiego, jeżeli przyrzecze, użyć w swoim departamencie całego swojego wpływu do kierowania obiorami do Izby Deputowanych podług myśli Ministrów. Na co on odpowiedział: "Przywroccie mi do urzędowania, na które zasługuję, bytoby mi przyrzeczo; ale dopoki byłem Prezesem dopełniałem surowo dwóch obowiązków, które może zrobiły mi sławę dobrego urzędnika. Nigdy nie oddałem się dziemu sprawy, o którego stronności mogłaby strona mieć podeyrzenie ani przyjąłem patrona stroni, którego referent proponował. Zgrzeszylibym zatem przeciw mojemu postanowieniu, gdybym warunkowe mi przywroccie do urzędu przyjął. Chociaż nie jestem bogaty, posiadam przecież tyle chleba, iż nie potrzebuję się zaprzedać, ani plamić imienia uczciwego obywatela; nie przyjmuję zatem ofiarowanego mi urzędu i chcę żyć jako człowiek prywatny."

Stany Portugalii. — Od r. 1697 nie były Stany Portugalii zwołane. W zwołaniu pod owczas Stanów napominał Król, aby do obieralnego stanu trzeciego nie obierano na Deputowanych żadnego urzędnika bądź skarbowego, bądź sądowego lub wojskowego. W starej więc Monarchii zachowano przed 120 laty większą ostrażność względem obierania urzędników na Reprezentantów, niżeli w teraźniejszych czasach.

Sposób zastępowania bydła doświadczonym. — Rolnik Ebensylwanii zapewnia, iż gdy woda, w której odgotowane są ziemniaki, skłapi się nasienie lub rozsada, wszelkie robactwo żyjące lub w zarodkach odrazu zginie.

Nowy wynalazek. — Radca Nadworny Austriacki, Strohmejer wynalazł no

metal, który nazywał Kadmiem Kolor tego metalu jest biały, niego w błękit wpadający; podobny do cyny. Przyjmuje politurę i łatwo się nożem dać krajać. Kadmiem jest gokolwiek twardszy od cyny; lecz spójność jego cząstek jest mocniejsza. Metal ten należy do kruszców łatwo się rozplywających.

Cena Zboża

W Warszawie d. 17 Listopada
 Koziec Pszenicy od Ztp. 33 do 38
 — — — — — 42 do 23.
 — — — — — 15 do 18.
 — — — — — 11 do 18.

Cena Zboża

W Gdańsku d. 13 Listopada.
 Zaszt 28 Korcy wynoszący.
 Pszenicy od Ztp. 1140 do 1400.
 Żyta — — — 700 do 720.
 Jęczmienia — — — 640 do 660.
 Owies — — — 470 do 420.
 Groch — — — 880 do 920.

Dnia 23 i 24 Listopada 1818.
 Cena zboż różnego gatunku na Targu w
 Krakowie sprzedawanego.

	1.	2.	3.	4.
Koziec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszenicy	26 — 24	—	22 — 20	—
— Żyła	14 — 13	—	12 15 12	—
— Jęczmienia	11 — 10	15	10 — 9	—
— Owsa	6 15 6 10	6	— 5 15	—
— Jagiel	32 — 30	—	28 — 20	—
— Grochu	14 — 13	15	12 15 11	—
— Kzepak	24 — 23	—	22 — 21	—

Bię Pieniędzy w Wiedniu d. 18 Listopada.
 Czer. Zł. Hollenderski Szejnami Zł. r.
 Czer. Zł. Cetański.
 Moneta konwencyjna za 100. Zł. 243 1/2
 W Krakowie d. 16 Listopada.
 Czer. Zł. Holl. moneta Courant Ztp. 19 gr. 6.
 — detto Cetański — — — 18 — 24
 Fryd. Pruskie — — — 33 — 25
 Luidor — — — 31 — —
 got frankowy — — — 32 — —
 Szejn Wiedeńskie za 100 — — — 222 — —
 Złoty rzyński Szejnami — — — 1. — 27

DONIESIENIE

Podaje się do Publiczney Wiadomości, iż do Licytacyi przedstanowczey Kamienicy po niegdy Kazimierzu Maydrowiczu pozostale, w Mieście Kamienicy pod Liczbą 102 sytuowancy, termin na dzień 26 Listopada r. b. na godzinę 10tą ranną wyznaczonym, jest, uwiadomiając oraz, iż w runki Licytacyi poprzednio podda em osmym Października r. b. ogłoszone, przez uchwałę Rady familyney w dniu 14 Listopada r. b. zapadłą, w następujący Sposob zmieniłone zostały.

1) Kupujący winien tylko połowę Summy iaka z Licytacyi wypadnie złożyć na Rzecz Pani Antoniny Maydrowiczowej a połowa na Matorletnich przypadająca przy Nabywcy pozostać ma, aż do doycia Matorletnich do lat zoptaceniem przez Nabywcę po 5 od 100 procentu corocznie.

2) Pozostala Wdowę Antoninę Maydrowiczową Nowy Nabywca winien do Świąt Wielkanocnych 1819 roku w mieszkaniu utrzymać.

3) Wszyscy Mieszkańcy obowiazani są z Mieszkania od Świąt Wielkanocnych 1819 roku niezawodnie z Mieszkań ustąpić, z wolnym Rezuresem dopuszczających Mieszkania w Dzierżawę,

Opatrzni więc w wadium w kwocie 3088 złp. gr. 25 chęć Licytowania mający, w dniu 26 Listopada r. b. o godzinie 10tej ranney w Kancelaryi Trybunału stawić się zechcą, gdzie pierwsze wywołanie od summy tey szacunkowey w kwocie 3088 złp. gr. 25 zacznie się. — W Krakowie dnia 23 Listopada 1818 roku.

Skarżynski Sek: T. I. J. W. M. K. D.